



Edward Szwed i George Shultz kontynuują w Genewie rozmowy mające na celu zawarcie porozumienia o likwidacji reaktorów jądrowych średniego i krótszego zasięgu. CAF-AP

Głębokich przemian nie da się uniknąć

Przeszło miesiąc temu Rada Konsultacyjna przy przewodniczącym Rady Państwa dyskutowała o problemach wynikających z zamierzenia II etapu reformy gospodarczej. Posiedzenie odbywało się kilka dni po obradach Sejmu, a więc członkowie Rady znali już exposé premiera charakteryzujące te założenia, otrzymali ponadto przygotowany przez Radę Ministrów projekt „Programu realizacyjnego II etapu reformy gospodarczej” oraz raportu Banku Światowego p.n. „Polska: reforma, dostosowanie i wzrost”. Dyskusja na forum Rady trwała kilka godzin, była szeroka, otwarta, zabraly w niej głos 24 osoby.

Pełny i autoryzowany tekst wszystkich wypowiedzi na posiedzeniu Rady przyniesie kolejne specjalne wydanie „Rady Narodowej”, które ukaza-

się ma na początku grudnia. Jednakże z uwagi na zainteresowanie społeczeństwa przebiegiem tego posiedzenia Rady Konsultacyjnej, PAP

publikuje dziś fragmenty głosów w dyskusji.

„Nie ulega wątpliwości nasze poparcie dla reformy, czy nawet więcej: nasza zachęta do determinacji” — mówiła prof. Anna Przecławka (bezp.). — Wydaje mi się jednak, że należy podjąć kilka spraw po to, żeby proces reformy był skuteczniejszy i w miarę możliwości szybki. W programie reformy znalazło swoje odbicie zapotrzebowanie na przedsiębiorczość, inicjatywę; natomiast zabrakło szerszego uwzględnienia sposobów wykorzystania bogactwa intelektualnego, jakie tkwi w społeczeństwie; zabrakło zapewnienia warunków do tego, aby kompetencja i możliwości intelektualne nie zostały zmarnowane. Trzeba traktować in-

ciąg dalszy na str. 2

J. Urban w Interpressie

Na kolejnej konferencji prasowej rzecznik rządu Jerzy Urban komentował wczoraj niektóre wydarzenia i informacje ukazujące się w zagranicznych środkach masowego przekazu, jak też odpowiadał na pytania dziennikarzy.

Rzecznik rządu przytoczył też najnowsze badania OBOP z 17 listopada, według których liczba osób zamierzających z pewnością głosować wzrosła do 55 proc. Liczba niezdecydowanych natomiast spadła w ciągu tygodnia z 33 do 27 proc. Liczba osób zamierzających odpowiedzieć „tak” na pierwsze pytanie spośród tych co powiadają, że będą głosować, wynosi 87 proc., a na drugie pytanie 92 proc.

Udzielając odpowiedzi na pytania rzecznik rządu wyjaśniał zasady rekompensowania podwyżek cen. Odpowiadał też na pytania dotyczące wniosku o rejestrację towarzystwa gospodarczego w Warszawie, współpracy przy granicznej Polsce i Związku Radzieckim, listu pracowników Polskiej Akademii Nauk. (PAP)

Z pobytu szefa dyplomacji Australii

Goszczący w naszym kraju z wizytą oficjalną minister Spraw Zagranicznych i Handlu Związku Australijskiego Bitt Hayden przebywał wczoraj w godzinach przedpołudniowych na terenie dawnego niemieckiego obozu z obojętym Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu-Brzezince.

W hołdzie pamięci 4 milionów ofiar Oświęcimia złożył kwiaty pod Ścianą Straceń przy Bloku Śmierci i przed Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Faszyzmu w Brzezince.

B. Hayden przebywał wczoraj również w Krakowie. (PAP)

M. Orzechowski zakończył wizytę w Mongolii

Minister Spraw Zagranicznych PRL, Marian Orzechowski zakończył we wtorek trzynastodniową wizytę oficjalną w Mongolskiej Republice Ludowej. W ostatnim dniu pobytu szefa polskiej dyplomacji przyjął sekretarz generalny KC MPLR, Dżamby Batmunch.

Wyrażono obustronną wolę wzmożonego rozwijania stosunków między Polską i Mongolią oraz utrzymywania dialogu na wysokim szczeblu. Stwierdzono, że kontynuacja i przyspieszenie procesu reform w obu państwach są niezbędne. Podkreślono, że przeobrażenia te mieszczą się w nurcie przemian zachodzących w innych państwach socjalistycznych. (PAP)

ciąg dalszy na str. 2



WOJCIECH FIBA, nakręcił w hali „Mery” w Warszawie instrukcyjną kasę wideo z lekcjami tenisa. Reżyserem filmu jest JANUSZ ZARSKI, a producentem firma ITL. Kase, która będzie przydatna nie tylko dla początkujących tenisistów ale i dla zaawansowanych, będzie do nabycia już w styczniu 1988 roku. CAF — IRENEUSZ RADKIEWICZ

Śmierć ukryta w serze

Skażony bakteriami Listeriozy z grupy bakterii spiralnych ser mięsny (Vacherin Mont d'Or) spowodował od 1983 r. śmierć 31 osób w Szwajcarii Zachodniej. Co

ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Gazeta Współczesna

DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 276 (11 271)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 25 XI 1987 r.

Wydanie 1, 2

Cena 10 zł

Dialog o teraźniejszości i przyszłości

Członkowie kierownictwa partii: Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR przebywali we wtorek w terenie, odwiedzili w różnych regionach kraju zakłady przemysłowe i gospodarstwa rolne, dyskutowali nad najważniejszymi problemami społecznymi, politycznymi i gospodarczymi kraju, rozmawiali o warunkach przyspieszenia reform i rozwiązywania wielu istniejących jeszcze trudności, kłopotów, także lokalnych. (PAP)

Obrady VI Plenum KC PZPR

Dziś rozpoczyna się w Warszawie pierwsza część VI plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Tematem obrad są problemy socjalistycznej odnowy jako warunku przyspieszenia rozwoju Polski.

Druga część obrad VI Plenum odbędzie się w pierwszej połowie grudnia. (PAP)

WRN w Białymstoku o niepełnosprawnych

Są wśród nas — nie mogą być sami

INFORMACJA WŁASNA

Wypadki chodzą po ludziach. Dziś ja, jutro — ty. Inwalidów przybywa. Dzieje się to za sprawą cywilizacji, na w tym także swój udział medycyna, która ratując życie człowieka, nierzadko czyni go niepełnosprawnym.

W woj. białostockim inwalidzi stanowią 6 proc. mieszkańców. To prawda, że zasady organizacyjne walki ze skutkami kalectwa mamy dobre, gorzej jest z codzienną praktyką. Te codzienną przywoływali radni na wczorajszej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku. Argumentem przysłużyli się m.in. zastępcą przewodniczącego Rady Państwa — Tadeusz Szlachowski, przedstawiciel ministerstwa: Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa — Wojciech Powichowski i Henryk Polocki, a także prezes WK ZSL — Ryszard Niwiński, przewodniczący WK SD — Eugeniusz Kulakowski i sekretarz KW PZPR — Tadeusz Trzaskowski.

Wprowadzenia do dyskusji dokonał wicewojewoda — Je-

rzy Slezak. Człowiek niepełnosprawny jest wśród nas — powiedział. Służba zdrowia sama nie rozwiąże jego problemów. Istnieje potrzeba likwidowania barier, przeszkadzających w życiu inwalidów. Mieczysław Glowacki — inwalida pierwszej grupy, na własnym przykładzie przedstawił walkę o powrót do społeczeństwa; dla niego znaczyło to podjęcie pracy zawodowej. Założenia, programy i uchwały mamy słuszne, ale praktyka życiowa często odbiega od nich — skwitował swoją drogą do zatrudnienia.

Na własne przykłady powoływali się także Krzysztof

Dec i Tadeusz Malinowski, którzy — tak jak i Mieczysław Glowacki — w ciągu kilku lat nie mieli ani jednego dnia zwolnienia.

Potrzeba nam więcej humanitaryzmu w stosunku do inwalidów. Ordynator Oddziału Rehabilitacji w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym — Ryszard Kinalski postulował wprowadzenie tego elementu do programów nauczania w szkołach i w uczelniach. Barier architekturalne są obecnie poważnym utrudnieniem dla ludzi niepełnosprawnych. Nawet poradnie rehabilitacyjne (np. MZOZ przy ul. Bema) mieszczą się na wysokościach pięter, a podjazdy do oddziałów szpitalnych, zwłaszcza obłożone zimą, są dla wielu ułomnych nie do przebycia.

ciąg dalszy na str. 2

200 tys. osób na koncercie Stinga

Prawie 200 tys. osób oglądało koncert słynnego brytyjskiego muzyka rockowego STINGA w Rio de Janeiro. Koncert odbył się na stadionie piłkarskim Maracana i — jak twierdzi prasa brazylijska — było to największe wydarzenie muzyczne w historii tego stadionu.

36-letni Sting śpiewał głównie utwory z najnowszej płyty „Nothing Like the Sun”. Wykonał jednak również kilka znanych przebojów z czasów, kiedy występował jeszcze w zespole „Police”. Publiczność z aplauzem przyjęła także przeboje, jak „Roxane” i „Message in the Bottle” oraz

nowe piosenki, które Sting wykonywał po portugalsku i hiszpańsku.

9 grudnia br. koncertem w Sao Paulo rozpoczęło światowe tournée którego idea przewodnią będzie protest przeciwko tamaniu praw człowieka na całym świecie.

Po koncertach w Brazylii i Sao Paulo artysta wystąpi na koncertach w Buenos Aires. Na konferencji prasowej w ub. tygodniu brytyjski artysta zapowiedział, że w jego tournée wezmą także udział inni znani muzycy i piosenkarze rockowi, m.in. PETER GABRIEL. (PAP)

Jutro w „Gazecie”

* Trzy lata temu dziennikarz odwiedził Pozdrędzę. Napisał potem o kulturze tej miejscowości w gminie. W minnowym tonie. GOK mieścił się kąpiel w starym i mocno zniszczonym budynku. Panowała bardziej atmosfera zwątpienia niż entuzjazmu. Szukając odpowiedniego lokalu dla Gminnego Ośrodka Kultury zdecydowano się na remont budynku po byłej restauracji. I co jest teraz? Dawna knajpa w niczym nie przypomina odpranego, zapuszczonego przybytu Bachusa.

BYŁA KNAJPA — JEST KULTURA

* Ktoś kiedyś komuś w sklepie firmowym „Goplany” przyznał do jednego raka o jedno opakowanie kawy za mało. Ktoś kedyś komuś, widząc tę twarz we wtórnej kolejce, odmówił sprzedaży drugiego w tym dniu odkurzacza. Uprzejmiejwani domagają się potwierdzenia swoich praw. Tzw. trzeci wiek jest ostatnio użyteczny w sektorze kolejkowym. Mamusia emerytka wykupuje rodzinie kartki na mięso. Tata inwalida stoi nocami w kolejce po zamrażarkę. Potem zamienia się zamrażarkę na lodówkę z dodatkami trzech butli gazowych lub mięso na prywatną wizytę u ginekologa.

KOLEJKOWICZE PIERWSZEJ KATEGORII

JUŻ LISTOPAD

ZA 4 DNI

REFERENDUM

Nadszedł czas rozstrzygnięcia

W opinii naszych Czytelników

Przekonują tylko fakty

Za kilka dni — referendum. 29 listopada wszyscy zadecydujemy o tym — czy stojąc na pozycji „widzów” będziemy godzić się z możliwościami codziennego życia czy też, włączając się do realizacji reformy i współdecydowania o losach kraju, odmienimy ten dzień na lepsze jutro.

Coraz powszechniejsze jest przekonanie o konieczności radykalnej przebudowy gospodarki, mimo iż w początkowym okresie trzeba będzie godzić się na pewne wyrzeczenia. Stają się one jednak o tyle łatwiejsze, o ile konkretyzować się będzie zgodność słów i czynów — stwier-

dza nas Czytelnicy. Ta zgodność — dodajmy — zależy będzie od każdego z nas, bo nikt inny tylko my sami i dla siebie przeprowadzamy tę reformę.

KRYSTYNA KUBIK — wiceprezes Oddziału TNOiK w Łomży.

Program rządowy i referendum składają do wielu przemysłów. Moim zdaniem o powodzeniu zamierzeń zadecydują w pierwszym rzędzie zmiany w sposobie widzenia i reagowania na otaczające nas zjawiska, zwłaszcza w sferze wytwórczej. Musimy — co też zapowiada się w II etapie reformy — wyeliminować przestarzałe struktury organizacyjne, a wraz z nimi różne niedorzeczności. Dotychczasowe struktury blokują często w zarządzaniu inicjatywy, nie wpływają na

ciąg dalszy na str. 2

Trochę ruchu wokół innowacji

◆ Białostocka kolejka do rejestru
◆ Nieśmiało sondaż w Łomży i Suwałkach
INFORMACJA WŁASNA

Ustawa o jednostkach innowacyjnych — wdrożeniowych, która — można by rzec — już w połowie tego roku utworzyła furtkę do drugiego etapu reformy w dziedzinie postępu technicznego, wciąż pozostaje w kręgu zainteresowań menedżerów gospodarczych. Nie wszędzie zaciekawienie, które wywołuje, przekłada się jednak w chęć skorzystania z uprawnień i przywilejów.

Do suwalskiego punktu konsultacyjnego działającego (jak wszędzie) przy Radzie Wojewódzkiej NOT zgłaszają się od czasu do czasu dyrektorzy i inni przedstawiciele przedsiębiorstw. Przyznają na ogół więcej wątpliwości i pytań niż konkretnych.

Trudno więc liczyć na to, że szybko znajdziemy w rejestrze Urzędu Postępu Technicznego i Wdrożeń jakąś suwalską jednostkę grupującą entuzjastów nowoczesności noszącą się z zamiarem zastosowania atrakcyjnych rozwiązań nowatorskich. Sekretarz RW NOT — Jerzy Waszak gotów jest tę sytuację przypisywać specyfice regionu pozbawionego dużych obiektów przemysłowych i tradycji opowiadania się za tym, co nowe.

— Ludzie odważni, przebojowi, gotowi zaryzykować we wspólnym interesie — powiada — zbyt często znikają z uspołecznionych zakładów

ciąg dalszy na str. 2

Niedopałek przyczyną tragedii?

Mimo, iż oficjalnie wyniki policyjnych ustaleń w sprawie przyczyn tragedii na londyńskiej stacji metra, gdzie 18 bm. zginęło w pożarze 30 osób, będą znane dopiero „za jakiś czas”, w głównym wydaniu dzionika TV BBC, nadanym o godz. 21 poinformowano, iż najprawdopodobniej źródłem ognia był niedopałek, który wpadł przez szczelinę do maszynowni ruchomych schodów i zapalił nagromadzoną

tam mieszaninę kurzu i smaru. Informacji tej towarzyszył komentarz, w myśl którego taki wynik ustaleń jest dla rządu bardzo korzystny, oddala bowiem dyskusję o wpływie, jaki na stan bezpieczeństwa w metrze (które przewozi rocznie ok. 760 mln pasażerów) ma wynikająca z ostrych posunięć oszczędnościowych redukcja personelu. Obecnie

ciąg dalszy na str. 2

Ostatnie przygotowania

Na ostatnim, przed niedzielnym głosowaniem, posiedzeniu zebrała się 24 bm. Centralna Komisja do spraw Referendum.

Przewodniczący Komisji Adam Łopata, informując o przebiegu przygotowań do referendum w ostatnim tygodniu, przypomniał, że 20 bm. — zgodnie z kalendarzem ustalonym przez Radę Państwa — zakończyło się w całym kraju sprawdzanie spisów osób uprawnionych do udziału w głosowaniu. W wyniku aktualizacji spisów objęto nimi ok. 26 mln 780 tys. osób. W okresie wyłożenia spisów obywateli wniesli 563 reklamacje; wszystkie zostały uwzględnione. Liczba osób objętych spisami może ulec jeszcze nieznamym zmianom. Wszystkie wojewódzkie ko-

misje do spraw referendum — poinformowały A. Łopatka — zostały zobowiązane do podwojenia — w stosunku do ostatnich wyborów do Sejmu — liczby pomieszczeń za obojętną w lokalach, w których odbywać się będzie głosowanie. Chodzi o to, aby każdy z głosujących mógł, bez oczekiwań w kolejce, skorzystać z kabiny w celu dokonania skreśleń na karcie do głosowania.

W dniach 27—30 bm. poraz trzeci udadzą się w teren inspektorzy Centralnej Komisji do spraw Referendum. Kontrolować będą przebieg ostatnich czynności przygotowaw-

czych do referendum, a następnie obserwować przebieg głosowania.

Przedstawiciel Ministerstwa Transportu, Złogusi i Łęczoski poinformował komisję o stanie prac związanych z zapewnieniem łączności telefonicznej w dniu głosowania. We wszystkich lokalach obwodowych komisji do spraw referendum zainstalowane zostały aparaty telefoniczne. W dniach 28—29 listopada przedłużony zostanie czas pracy centralnych telefonów w tych miejscowościach, które nie mają łączności automatycznej.

Centralna Komisja do spraw Referendum postanowiła, że w podawanym do publicznej wiadomości obwieszczeniu o wynikach głosowania ujęte będą one zarówno w skali o-

gólnokrajowej, jak i poszczególnych województw. Takie regionalne rezultaty referendum mogą być bowiem interesujące dla opinii publicznej. Obwieszczenie zostanie opublikowane również w Monitorze Polskim.

Od soboty 28 bm. aż do 30 bm. w Kancelarii Rady Państwa dyktować będą nieprzerwanie członkowie Centralnej Komisji do spraw Referendum. Przewiduje się, że Komisja zbierze się na plenarne posiedzenie w poniedziałek po południu, dla obliczenia wyników głosowania w skali ogólnokrajowej oraz sporządzenia protokołu i sprawozdania z przebiegu referendum, które przedłożone zostaną Sejmowi.



Wiadomości dnia

Rozmowy

Gorbaczow-Soares

MOSKWA — we wtorek na Kremlu rozpoczęły się rozmowy sekretarza generalnego KC KPZR, Michaiła Gorbaczowa z prezydentem Portugalii, Mario Soaresem.

Prezydent Portugalii przybył do radzieckiej stolicy w poniedziałek z wizytą oficjalną na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Zaprzysiężenie

Carluccio

WASZINGTON — Dotychczasowy doradca prezydenta do spraw bezpieczeństwa narodowego Frank Carlucci zaprzysiężony został tutaj na stanowisko nowego szefa amerykańskiego Resorstu Obrony.

Wybór p.o. premiera

Chin

PEKIN — Stały Komitet Ogólnochińskiego Zgromadzenia Reprezentantów Ludowych ustosunkował się we wtorek do zgłoszenia do próby Zhao Ziyanga, zwołującego go z obywateli, premiera ChRL w związku z wyborem na stanowisko sekretarza generalnego KC KPh.

Wizyta Genschera

w Pradze

PRAGA — Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych CSRS, Bohuslava Chmurny 25 listopada z towarzyszącą wizytą przybędzie do Czechosłowacji szef dyplomacji zachodniemieckiej Hans-Dietrich Genscher.

Spisek przeciwko

C. Aquino

TOKIO — Ugrupowanie ekstremistyczne na Filipinach przy pomocy sił skrajnie prawicowych w USA przygotowują nowy spisek w celu obalenia rządu Corazon Aquino.

Podobnie jak przed poprzednimi próbami przewrotu, obecnie w obozach wojskowych rozpowszechniane są plotki, używające do wystąpienia antyrządowych.

Wizyta Peresa

w Wielkiej Brytanii

LONDYN — Minister Spraw Zagranicznych Izraela, Simion Peres który przybył do W. Brytanii z dwudniową wizytą, został przyjęty przez premier Margaret Thatcher. (opr. nit)

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie przeważnie duże, miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna 4-6 st. C; minimalna 2-4 st. C. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, południowo-wschodni i południowy.

JUTRO — miejscami deszcz; temperatura będzie większych zmian.

IMIENINY: Erazma, Katarzyny.

(1)

Z obrad Rady Ministrów

23 bm. obradowała Rada Ministrów. Podczas obrad nadane zostały w drodze uchwały statuty następujących ministerstw: Edukacji Narodowej, Gospodarki Przemysłu i Budownictwa, Pracy i Polityki Socjalnej, Przemysłu, Rynku Wewnętrznego, Transportu, Żegluga i Łączności, Współpracy Gospodarczej z Zagranicą oraz Komitetów ds. Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Rada Ministrów przyjęła pierwsze uchwały i rozporządzenia, zmieniające uprawnienia organów założycielskich. Wśród 13-tno zmienionych uprawnień organów założycielskich są m.in.: opiniowanie objęcia przedsiębiorstwa systemem rachunków materiałowych w tytułu oszczędności w zużyciu surowców, materiałów, paliw i energii; dzielenie przez ministrów zakładów pracy na grupy i określanie przez nich maksymalnego wynagrodzenia dyrektorów zakładów; wyrażanie zgody na przysięganie jednostek państwowych do wspólnych przedsiębiorstw.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o uprawnieniach dla pracowników zatrudnionych dotychczas w zlikwidowanych lub reorganizowanych przedsiębiorstwach państwowych i centralnych organach administracji państwowej oraz projekt odpowiednich przepisów wykonawczych.

W myśl proponowanej przez Radę ustawy, w przypadku podjęcia niżej płatnej pracy w przedsiębiorstwach upoważnionych, pracownikom tym przysługują przez pół roku dodatkowe wynagrodzenia, odpowiadające różnicy między poprzednim a nowym wynagrodzeniem. Uprawnienia do wynagrodzenia w dotychczasowej wysokości miałyby także ci pracownicy, którzy podjęli szkolenie i doskonalenie zawodowe lub studia doktoranckie (na czas trwania kursów lub studiów). Chodzi o stworzenie takich warunków, które nie tylko łagodziłyby dolegliwości, związane ze zmianą pracy, lecz również umożliwiłyby zainteresowanym

podjęcie nowej, społecznie użytecznej działalności.

Rada Ministrów zapoznała się z sytuacją w rolnictwie. Wobec występowania wśród rolników obaw na tle opublikowanych założeń polityki cenowo-dochodowej co do opłacalności produkcji rolniczej oraz kształtowania się dochodów ludności rolniczej Rada Ministrów zdecydowała o podjęciu, że przedstawione propozycje zakładają równocześnie zrekomponowanie wzrostu kosztów produkcji rolnej, przez odpowiedni wzrost cen skupu, w pełni gwarantujący opłacalność produkcji rolnej. Dotyczy to skutków wzrostu kosztów produkcji rolnej z tytułu podwyżek cen środków do produkcji rolnej i na cele inwestycyjne produkcyjne w rolnictwie oraz obciążenia finansowych rolników w następstwie ewentualnych ich zmian.

Odpowiednio wyższy wzrost cen skupu zapewni również zrekomponowanie wzrostu kosztów utrzymania rolników. (PAP)

W SKROCIE

MASTROIANI W WARSZAWIE

* W dniach od 1 do 8 grudnia w klubie „Riviera-Remont” w Warszawie trwać będzie przegląd dorobku wybitnego radzieckiego reżysera Nikity Mielchukowa. Kulminacyjnym punktem imprezy będzie pokaz zrealizowanego przez Mielchukowa filmu „Oczy czarne” z M. Mastroiannim w roli głównej. Obaj artyści przyjadą z okazji do Warszawy. Sprzedaż kartonów na imprezę rozpocznie się dziś.

SNIEG W HISPANII

* Wczoraj w Hiszpanii spadł obfity śnieg. W prowincji Leon 15 wiosek jest odciętych od świata. Wiele góskich dróg zostało zablokowanych.

PROCES SZPIEGA

* W stolicy Związku rozpoczęła się proces przeciwko 27-letniej Odle Hartington, byłej uciekinierce z radzieckiej służby wywiadowczej, oskarżonej o szpiegostwo na korzyść USA. Oskarżenie grozi karą 20 lat więzienia.

KATASTROFA LOTNICZA

* Podczas schodzenia do lądowania na lotnisko Homer na Alasce amerykański samolot typu Beechcraft-190, na którego pokładzie znajdowało się 19 pasażerów i dwóch członków załogi. Zginęło co najmniej 17 osób.

STRAJK WE WŁOSZECH

* Agencja Italia wstrzymuje nadawanie wiadomości na wszystkich kanałach w związku z użyciem dyktanda przez pracowników telekomunikacji. Wstrzymanie nadawania wiadomości na wszystkich kanałach w związku z użyciem dyktanda przez pracowników telekomunikacji. Wstrzymanie nadawania wiadomości na wszystkich kanałach w związku z użyciem dyktanda przez pracowników telekomunikacji.

SZTURM POLICJI

* Po 4-godzinnej szturmie policja japońska zlikwidowała w Tokio strajk szkolnych dzieci. Strajk był następstwem zapowiedzi na dzień masowych wystąpień ludzi pracy.

KARAMBOLE W KALIFORNII

* Na ruchliwej trasie w Kalifornii, nastąpiła seria wypadków drogowych w rejonie Los Angeles. W wyniku wypadków zginęło co najmniej 10 osób. Wypadki miały miejsce w związku z tym, że kierowcy nie byli przygotowani na zimę. Wypadki miały miejsce w związku z tym, że kierowcy nie byli przygotowani na zimę.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum. W tym celu wyjadą do wybranych gmin przedstawiciele władz woj. łódzkiego.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

WIZYTY ŁÓŻYŃSKICH WŁADZ

Od 23 do 28 listopada, w dniach poprzedzających referendum, przedstawiciele władz woj. łódzkiego przebywać będą w wybranych gminach, uczestnicząc w spotkaniach z radnymi, wzywając do udziału w referendum.

Głębokich przemian nie da się uniknąć

Cląg dalszy ze str. 1

teligencję jako współtwórcę reformy.

Świerdzając, że reforma musi następować etapami, że najważniejsze są problemy ekonomiczno-finansowe, prof. Zbigniew Wierzbicki (bezp., działacz katolicki) szeroko omówił uwarunkowania socjologiczne i psychologiczne, jako niezmienne ważne dla odczyszczenia „przedpola reformy”. To oczyszczenie — zaczął — zacząć trzeba m.in. od przeciwdziałania kompleksowi niższości, który się wytworzył w społeczeństwie polskim.

„Przypomniano tutaj zasadę: co nie jest zabronione, jest dozwolone — podkreślił Krzysztof Skubiszewski (bezp.). Dobrze, że ją przypomniał, dobrze, że się do niej wraca. Smutno, że trzeba ją przypominać, że ta zasada, która jest podstawową regułą demokracji i wolności musi być rewindykowana i rewindykowana jest tak późno. Ale to jest dobre i z tego się cieszymy”.

Prof. Janusz Tymowski (PZPR) zwrócił uwagę na problem jakości pracy, jako główną przesłankę pomyślnego rozwoju procesu reformy.

O rozwoju stosunków gospodarczych Polski z zagranicą w kontekście programu reformy mówił prof. Eugeniusz Iabaczewski (bezp., z kręgów katolickich). „Reforma jest gwarancją, że sposób na odzyskanie statusu państwa w stosunkach międzynarodowych — powiedział — wiarygodności handlowej, partnerskiej i kredytowej”.

Władysław Siła-Nowicki (bezp.) podkreślił, że wprowadzenie tych propozycji będzie trudne, że wymaga ono zaakceptowania poważnych ograniczeń, zgody na zaciśnięcie pasa, że przedstawia ogromną ilość niebezpieczeństw, że przy przetrześciu drogi na przyszłość trzeba będzie podjąć trudne decyzje.

Według prof. Jana Karola Kostrowskiego (bezp.) reakcja społeczeństwa na reformy zależała będzie w znacznym stopniu od tego, w jaki sposób zamierzony program realizowany będzie w pierwszych miesiącach.

Świadomość konstruujemy nowy system i musimy się w tym zadaniu opierać o nową, czystą ekonomię, o pełną metodologię definiowania stanów optymalnych, teorię układów adaptacyjnych itp. — powiedział w dyskusji prof. Aleksander Legatowicz (bezp.). Nie chodzi o to, aby w procesie reformowania cofnąć się, ale o to, aby działania nasze uzupełniły metodami nowoczesnej sformalizowanej ekonomii.

Prof. Janusz Kuczyński (bezp.) wypowiedział swoją podporządkowaną tezę, że Polska znalazła się dziś w sytuacji przelomowej, w sytuacji wręcz niezwykłego wyzwania historycznego. „Program reformy — stwierdził — zasługuje na ogólną pozytywną ocenę. Jest przekonujący, wyraża istotne radykalne nowe myślenie w sposób otwarty i zdecydowany. Szczegółowe użycie budowlanych, z których cyfrowanie wydobyte wielkie role samorządów w gospodarce samistycznej oraz przedsiębiorczości indywidualnej”.

Cląg dalszy ze str. 1

zaś wiadomo, że odpowiedzialność za spowodowanie pożaru spoczywa na anonimowym użytkowniku metra.

Władze angielskie wprowadzą całkowity zakaz palenia w londyńskim metrze. Decyzję podjęto w tygodniu po wielkiej tragedii na stacji King's Cross.

Według informacji przekaza-

nych przez regionalne londyńskie towarzystwo transportowe „London Transport”, zakaz palenia obejmujący dotychczas tylko pociągi i perony rozszerzony został na rejon wejść i kas biletowych.

King's Cross, jedna z największych stacji londyńskiego metra, w poniedziałek została ponownie udośćniona pasażerom. W szpitalach przebywał nadal dziewięć ofiar pożaru. Trzy z nich zjawiały się na oddziałach intensywnej terapii, z powodu licznych porażen i zatrucia dymem.

(PAP)

Śmierć w... serze

Cląg dalszy ze str. 1

najmniej połowę tej liczby stanowią dzieci, które przyszły na świat martwe. W Szwajcarii tymczasem zakazano produkcji tego gatunku sera, nie wykluczając, iż również jego francuska odmiana objęta zostanie takim samym zakazem. Ponadto wszystkie rodzaje sera mięskiego, również importowanego, podlegają będą rygorystycznej kontroli.

Według doniesień przedstawicieli szwajcarskiego resortu zdrowia, od 1983 r. do listopada 1987, w kraju tym zanotowano 111 przypadków zakażeń wywołanych Listerią. W 82 przypadkach stwierdzoną przyczyną było spożycie sera Vacherin. Poza Szwajcarią, nigdzie indziej w Europie nie stwierdzono obecności tego tak niebezpiecznego szczepu bakterii.

(PAP)

„Jest to program głęboko przemysłowy, zawiera kompleksowe rozwiązania oraz propozycje radykalnych przemian, które stwarzają szansę wyjścia z impasu w jakim się znajdujemy i wprowadzenia naszej gospodarki na drogę, która pozwoli sprostać wyzwaniom, jakie przed Polską współcześnie stoją” — taki pogląd wyraził prof. Kazimierz Buchała (PZPR).

Wychodząc z założenia, że tak radykalna reforma wymaga głębokich przemian mentalności, prof. Jan Baszkiewicz (PZPR) wskazał na potrzebę stworzenia skoordynowanego systemu działania, w którym uczestniczyć muszą wszelkie instytucje edukacji narodowej, a także samorządy, media, oświata partyjna, organizacje młodzieżowe, oświata robotnicza. „Ja rozumiem, że nie jest w tej chwili potrzebne zbytne ogłaszanie się za siebie — mówił — że musimy raczej pójść szparą naprzód. Ale byłoby niestosowne, gdybyśmy nie wykorzystali wszystkich doświadczeń z ułomności czy niepowodzeń I etapu reformy, jakkolwiek zagadaniem się, że nie był on bynajmniej totalną klęską. Ludzie tego oczekują”.

Stanisław Kwiatkowski (PZPR), dyr. rządowego Centrum Badań Opinii Społecznej powołał się w swej wypowiedzi na znaczącą zmianę w propagandowej sprawie działań reformatorskich. Zmianę wielce satysfakcjonującą — podkreślił — zwłaszcza dla środowiska socjologicznego. Chodzi głównie o mocno ostatecznie akcentowane przez reformatorów znaczenie opinii społecznej i w ogóle odwołanie się do badań tej opinii. „To wielki sukces, że reformatorzy rządowi — powiedział — przestali podbudować wersję społeczną tym, co mówili publicznie o reformie”.

Prof. Gerard Labuda (bezp.) większą część swego wystąpienia poświęcił roli nauki w realizowaniu II etapu reformy. „W moim rozumieniu nauka powinna zajmować aktywną postawę zarówno w działaniach natury operacyjnej, jak i strategicznej” — zaznaczył.

„Wielu ludzi zniechędziło termin: ucmy się na błędach — mówił prof. Czesław Bobrowski (bezp.). „Uczmy się” — jest to dobry termin, jeśli nie używa się go dla usprawiedliwienia lekkośmyślności, ale dla analizy przeszłości. Podkładem programu realizacji II etapu reformy jest właśnie prawidłowe i odważne zastosowanie zasady uczymy się na błędach”.

Prof. Antoni Rajkiewicz (PZPR) wspominał o swoim uczestnictwie w międzynarodowej konferencji pn. „Europa to nie tylko EWG”. „Na wspomnianej konferencji, w dziedzinie ludzkiej kultury i gospodarki — podkreślił — wyczułem ogromną przychylność w stosunku do tych działań, które Polska obecnie podejmuje w skali międzynarodowej i wewnętrznej”.

„Mijając właśnie na naszym forum dziewięć godzin dyskusji na temat reformy ekonomicznej wskazuje, że jak dotychczas nie ma ona tutaj przeciwników — oświadczył Julian Auleyner (bezp., działacz katolicki). Myślę, że jest ciekawą nową sytuacją, która wywołuje się w związku z sejmowym wystąpieniem premiera i przygotowanym przez

zanych przez regionalne londyńskie towarzystwo transportowe „London Transport”, zakaz palenia obejmujący dotychczas tylko pociągi i perony rozszerzony został na rejon wejść i kas biletowych.

King's Cross, jedna z największych stacji londyńskiego metra, w poniedziałek została ponownie udośćniona pasażerom. W szpitalach przebywał nadal dziewięć ofiar pożaru. Trzy z nich zjawiały się na oddziałach intensywnej terapii, z powodu licznych porażen i zatrucia dymem.

(PAP)

Niedopałek przyczyną tragedii?

Cląg dalszy ze str. 1

zaś wiadomo, że odpowiedzialność za spowodowanie pożaru spoczywa na anonimowym użytkowniku metra.

Władze angielskie wprowadzą całkowity zakaz palenia w londyńskim metrze. Decyzję podjęto w tygodniu po wielkiej tragedii na stacji King's Cross.

Według informacji przekaza-

nych przez regionalne londyńskie towarzystwo transportowe „London Transport”, zakaz palenia obejmujący dotychczas tylko pociągi i perony rozszerzony został na rejon wejść i kas biletowych.

King's Cross, jedna z największych stacji londyńskiego metra, w poniedziałek została ponownie udośćniona pasażerom. W szpitalach przebywał nadal dziewięć ofiar pożaru. Trzy z nich zjawiały się na oddziałach intensywnej terapii, z powodu licznych porażen i zatrucia dymem.

(PAP)

Śmierć w... serze

Cląg dalszy ze str. 1

najmniej połowę tej liczby stanowią dzieci, które przyszły na świat martwe. W Szwajcarii tymczasem zakazano produkcji tego gatunku sera, nie wykluczając, iż również jego francuska odmiana objęta zostanie takim samym zakazem. Ponadto wszystkie rodzaje sera mięskiego, również importowanego, podlegają będą rygorystycznej kontroli.

Według doniesień przedstawicieli szwajcarskiego resortu zdrowia, od 1983 r. do listopada 1987, w kraju tym zanotowano 111 przypadków zakażeń wywołanych Listerią. W 82 przypadkach stwierdzoną przyczyną było spożycie sera Vacherin. Poza Szwajcarią, nigdzie indziej w Europie nie stwierdzono obecności tego tak niebezpiecznego szczepu bakterii.

(PAP)

Śmierć w... serze

Cląg dalszy ze str. 1

najmniej połowę tej liczby stanowią dzieci, które przyszły na świat martwe. W Szwajcarii tymczasem zakazano produkcji tego gatunku sera, nie wykluczając, iż również jego francuska odmiana objęta zostanie takim samym zakazem. Ponadto wszystkie rodzaje sera mięskiego, również importowanego, podlegają będą rygorystycznej kontroli.

Według doniesień przedstawicieli szwajcarskiego resortu zdrowia, od 1983 r. do listopada 1987, w kraju tym zanotowano 111 przypadków zakażeń wywołanych Listerią. W 82 przypadkach stwierdzoną przyczyną było spożycie sera Vacherin. Poza Szwajcarią, nigdzie indziej w Europie nie stwierdzono obecności tego tak niebezpiecznego szczepu bakterii.

(PAP)

Śmierć w... serze

Cląg dalszy ze str. 1

najmniej połowę tej liczby stanowią dzieci, które przyszły na świat martwe. W Szwajcarii tymczasem zakazano produkcji tego gatunku sera, nie wykluczając, iż również jego francuska odmiana objęta zostanie takim samym zakazem. Ponadto wszystkie rodzaje sera mięskiego, również importowanego, podlegają będą rygorystycznej kontroli.

Według doniesień przedstawicieli szwajcarskiego resortu zdrowia, od 1983 r. do listopada 1987, w kraju tym zanotowano 111 przypadków zakażeń wywołanych Listerią. W 82 przypadkach stwierdzoną przyczyną było spożycie sera Vacherin. Poza Szwajcarią, nigdzie indziej w Europie nie stwierdzono obecności tego tak niebezpiecznego szczepu bakterii.

(PAP)

Śmierć w... serze

Cląg dalszy ze str. 1

najmniej połowę tej liczby stanowią dzieci, które przyszły na świat martwe. W Szwajcarii tymczasem zakazano produkcji tego gatunku sera, nie wykluczając, iż również jego francuska odmiana objęta zostanie takim samym zakazem. Ponadto wszystkie rodzaje sera mięskiego, również importowanego, podlegają będą rygorystycznej kontroli.

razd szczegółowym harmonogramem realizacji dalszych reform gospodarczych.

Polemizując z niektórymi wypowiedziami poprzecznych, prof. Zdzisław Cackowski (PZPR) zaznaczył: „Uważam, że do demokracji nie możemy podchodzić ani wyłącznie, ani przede wszystkim jako do mo-ety, przy pomocy której będziemy społeczeństwu placę za akceptację reformy. Główną racją i potrzebą reformy jest radykalne zwiększenie efektywności gospodarowania i to jest wartość, w imię której będziemy apelowali o społeczne poparcie”.

„Nie będę rozdwajał się nad sprawami ekonomicznymi, bo nie jestem fachowcem w tej dziedzinie — mówił z kolei prof. Aleksander Grygorowicz (bezp., działacz ChSS). Wiem, że reforma będzie lekarstwem gorzkim, ale niezbędnym, i że trzeba będzie go zażyć. Gdy nie poskutkuje, trzeba będzie zmienić lekarza”.

Z kolei prof. Władysław Baka (PZPR) powiedział: „Ponad wszelką wątpliwość najważniejszym gwarantem jest demokracja życia społecznego i politycznego. Teza o wspomaganie się demokracji w układzie gospodarczym z demokracją polityczną, potwierdziła się w świetle historycznego doświadczenia, zwłaszcza na wschodzie”.

Ryszard Wojna (PZPR) uznał, że korektury wnoszone do naszego systemu są tak głębokie, iż z czystym sumieniem można mówić o rewolucji. „Rewolucję — stwierdził — chcemy jednak realizować drogą ewolucji, a ewolucyjność ma to do siebie, że rozszerza cele rewolucyjne”.

„Bez prawa nie zrobisz nic, bez prawa nie zrobisz nic, bez prawa nie zrobisz nic — akcentował w dyskusji prof. Adam Zieliński (PZPR). Dlatego, że alternatywa prawa jest bezprawie. Wyjdzie mi się, że ustawowe fundamenty reformy gospodarczej mamy w sumie nie-”.

Nie kwestionując zasadniczych założeń reformy, niektórzy dyskutanci zgłaszali o- bawy lub dyalematy, wyrastające z własnej oceny proponowanych rozwiązań, zarówno w

BIAŁOSTOCKA FILIA Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie rok akademicki 1987/88 rozpoczęła w nowym obiekcie przy ul. Kawalerzyjskiej. Oprócz kilkunastu pomieszczeń dydaktycznych uczelnia posiada także własną salę koncertową, która otwiera się na stałe się jednym (poza Filharmonią) miejscem prezentacji indywidualności artystycznych.

W przyszłości Akademia ma zamierzać nie tylko kształcić studentów, ale również stworzyć w sobie ośrodek doskonalenia pedagogów z kraju i zagranicy. W sierpniu przyszłego roku w szkole zostaną przeprowadzone letnie kursy skrzypkowe — nauczycieli pracujących na terenie kraju. Naomiast prof. Lech Puchowski zapowiada kurs interpretacji akordeonowej. Plany związane z tym instrumentem są szczególnie ambitne. W przyszłości Białystok zamierza awansować do miana Centrum Akordeonistyki.

Marzenia te opierają się na konkretnych faktach. Białostockie środowisko muzyczne już przed kilkoma laty włączyło się, najpierw do ogólnopolskiego, a potem światowego ruchu akordeonowego. W 1976 i 1977 oraz 1985 roku w naszym mieście odbyły się kursy pedagogiczne dla nauczycieli o zasięgu krajowym. Każdemu z nich towarzyszył międzynarodowy kurs mistrzowski, którego uczestnikami byli studenci wyższych szkół i konserwatoriów z Polski i zagranicy m.in. Bułga-

rii, NRD, RFN, Czechosłowacji, Finlandii, Norwegii, Danii i Francji. W ramach kursu urządzono popołudniowe i wieczorne koncerty, w wykonaniu zarówno studentów, jak i wykładowców. W gronie uczestników znalazły się najwybitniejsze indywidualności światowej i krajowej akordeonistyki. Organizatorem i kierownikiem naukowym tego

W 1985 r. w Białymstoku odbył się I ogólnopolski konkurs akordeonowy w kategorii zawodowej połączony z międzynarodowym seminarium interpretacji muzycznej. Naomiast w roku ubiegłym — 40 międzynarodowy konkurs akordeonowy (Coupe Mondiale) z uczestnikami z całego świata. W trakcie przesłuchań obradował także Kongres

Białystok — centrum akordeonistyki

typu spotkań był W. L. Puchowski — profesor Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie i jednocześnie kierownik Katedry Akordeonistyki, postać numer jeden w tej dyscyplinie; doskonały instrumentalista, wielokrotnie zasiadający w jury międzynarodowych konkursów. Białostockie Towarzystwo Muzyczne wydaje zbiory literatury akordeonowej zebrane przez prof. Puchowskiego. Dociera ją one do Stowarzyszenia Akordeonistów oraz do szkół muzycznych wszystkich stopni na terenie całego kraju.

Confederation Internationale des Accordeonistes IMC — UNESCO. Do bogatego programu spotkań wirtuozów akordeonu włączono ponadto wykłady II Międzynarodowego Seminarium Interpretacji Muzycznej.

W najbliższych latach władze uczelni muzycznej planują do budowania jeszcze kilku innych obiektów, które umożliwią wzbogacenie działalności dydaktycznej i artystycznej (m.in. studia perkusyjnego, klasa ćwiczeń, akademika z klubem i stołówką, słowem — solidnego zaplecza ośrodka mu-

zycznego). W przyszłości (której w tej chwili jeszcze precyzyjnie nie da się określić), przy ul. Kawalerzyjskiej zostanie też utworzona Szkoła Ćwiczeń o profilu podstawowym i średnim, gdzie wykładowcami będą asystenci i wychowankowie Akademii.

28 listopada o godz. 18, w sali koncertowej białostockiej Akademii Muzycznej wystąpi z recitale fińska akordeonistka, Elina Leskelä. Instrumentalistka gościła u nas już trzykrotnie jako uczestniczka kursów mistrzowskich, a na ubiegłorocznym Coupe Mondiale zdobyła wyróżnienie. Jest laureatką wielu pierwszych nagród na ogólnopolskich konkursach. Rozpoczęła swoją karierę jako cudowne dziecko. Po ugruntoowaniu wykształcenia przez czas pewien pracowała w Akademii Muzycznej im. Sibeliusa w Helsinkach. Należy do młodego pokolenia fińskich akordeonistów. Zdobyla popularność we własnym kraju i w Europie. Koncertowała m.in. w ZSR, Francji, Wielkiej Brytanii, Szwecji. Dokonała nagrania płytowego z muzyką współczesnej fińskiej kompozytorki, Lasse Pihlajamy.

Do Polski przyjechała na zaproszenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Akordeonistów Polskich i Katedry Akordeonistyki warszawskiej Akademii Muzycznej. Jej występ w białostockiej uczelni muzycznej traktowany jest przez entuzjastów jako kolejny krok prowadzący do utworzenia w Białymstoku Centrum Akordeonistyki (olp).

Nowy model „Zaporożca”

18 bm. z taśm produkcyjnej w zaporoskiej fabryce zszedł pierwszy egzemplarz nowego typu „Zaporożca” — ZAZ-1102. Posiada on czterocylindrowy silnik o mocy 50 KM oraz napęd na przednie koła. Zużywa o 30 proc. mniej paliwa w porównaniu do poprzednich modeli tej marki. Wyposażono go m.in. w elektroniczny zapłon i wodny system chłodzenia. Nowy model „Zaporożca” został „odchudzony”, waży o 100 kg mniej od swego poprzednika.

Jak się przewiduje, do końca tego roku fabrykę opuści pięćset samochodów.

Opr. (je)

*** KSIĄŻKI NADEŚLANE**

STANISŁAW EDWARD NAHLIK — PRZESIANE PRZECZ PAMIEĆ, Wydawnictwo Literackie 1987, nakład 6 000 egz., str. 394-411, cena 650 zł.

WŁODZIMIERZ LENIN — DZIEŁA WSZYSTKIE, t. 31, Książka i Wiedza 1987, nakład 25 000 egz., str. 633, cena 200 zł.

O ROLI PODSTAWOWYCH ORGANIZACJI PARTII, NPIH, IV PLENUM KC ZPZH, Książka i Wiedza 1987, nakład 17 000 egz., str. 91, cena 200 zł.

WOJCIECH J. GAWRYCH — SAMOLOT MYSLIWSKI, FGF HELLCAT, Wydawnictwo MON 1987, nakład 50 000 egz., str. 15, cena 75 zł.

TADEUSZ RÓŻNIATOWSKI — MOJ ŻYWIOT LEKARZA WOJSKOWEGO, Wydawnictwo MON 1987, nakład 20 000 egz., str. 342, cena 360 zł.

RUDYARD KIPLING — KIM, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1987, nakład 50 000 egz., str. 307, cena 300 zł.

WŁADYSŁAW FOLTA — ZYCIE W WŁASNOŚCI NADANIA, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1987, nakład 3000 egz., str. 446, cena 450 zł.

STANISŁAW KACZOR, STANISŁAW TYTUS — WYCHOWANIE W SZKOLE ZAWODOWEJ, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1987, nakład 5 000 egz., str. 191, cena 220 zł.

WŁODZIMIERZ ŚCISŁOWSKI — STRASZNE WIERZYSKI, Wydawnictwo Literackie 1987, nakład 50 000 egz., str. 30, cena 100 zł.

EWA SZELBURG-ZAREMBA — SREBRNE GWIAZDKI, Wydawnictwo Lubelskie 1987, nakład 500 000 egz., str. 60, cena 60 zł.

JACEK SAWASZKIEWICZ — STAN ZAGROZENIA, Wydawnictwo Poznańskie 1987, nakład 40 000 egz., str. 356, cena 300 zł.

(an)

Nowoczesna aparatura do leczenia raka

W Krakowie powstał Obywatelski Komitet Zwalczenia Raka, którego celem jest pomoc materialna dla leczniczo onkologicznego. Zbiórka zapoczątkowana pod patronat redakcji „Dziennika Polskiego” przyniosła ok. 20 mln zł oraz ponad 1000 dolarów. Głównym celem było zakupienie dla Centrum Onkologii w Krakowie nowoczesnej aparatury do leczenia promieniotwórczym pod nazwą „Saturn II plus”. Urządzenie to produkowane przez francuską firmę CGRMEV kosztuje obecnie ok. 1,4 mln dolarów. Do Instytutu nadeszła już część aparatury. (P)

Roboty w „Stomilu”

Debiście Zakłady Opon Samochodowych podjęły starania mające na celu wyeliminowanie ciężkich i szkodliwych prac. Ich wykonywaniem zajmą się w przyszłości zamiast ludzi roboty. (P)

Ojciec esperanta niedoceniany?

O POLSKA Wyższa Szkoła Pedagogiczna będzie pierwszą uczelnią w kraju prowadzącą lektorat esperanto na zasadzie podobnej jak czyni się to obecnie w przypadku języków zachodnioeuropejskich, a więc również z prawem zaliczenia. Po myśleniu zgłosił po raz pierwszy Zygmunta Fajka, a zrodził się przy okazji uroczystych obchodów 100-lecia języka esperanto oraz odbywającego się w Warszawie kongresu z udziałem esperantystów 60 państw.

Ze zdziwieniem zauważono wówczas fakt, iż w Polsce — kolebce tego rozwijającego się języka międzynarodowego — nie ma żadnej uczelni humanistycznej prowadzącej lektorat esperanto. W ojczyźnie Zamenhofa język ten kulturowy jest na zasadzie hołubystycznej.

W kontekście tej inicjatywy dziwny może się wydawać fakt, że na taki pomysł nie wpadł nikt z mieszkańców Białegostoku, miasta, w którym urodził się i mieszkał Ludwik Zamenhof. W przyszłości ma powstać w Białymstoku Światowe Centrum Esperanta. My-

ślenie, że przy Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku mogłaby powstać katedra kształcenia esperantystów, skupiająca ludzi badających ten język, bo — wbrew pozorom — jest to język żywy i ciągle się rozwija, a jego popularność rośnie z roku na rok. Coraz więcej ludzi przekonuje się do jego przydatności w każdej dziedzinie życia, począwszy od sportu, a skończywszy na literaturze.

Można bez przesady stwierdzić, że Antoni Grabowski (1897—1921) był — obok powszechnie znanego Ludwika Zamenhofa — bodaj najbardziej zasłużonym pionierem tworzącym podstawy języka międzynarodowego. Wiadomo kim był Jan Kochanowski dla

poeci polskiej w XVI wieku, takim też stał się Antoni Grabowski dla poezji esperantycznej. Udowodnił, że język ten może być środkiem nie tylko porozumiewania się ale również instrumentem wyrażania piękna.

Pomijając wszystko inne, jest to język łatwy do opanowania i tak skonstruowany, że każdy może się go szybko nauczyć i co ważniejsze wyrażać „bez wykrywania twarzy i łapania języka”. Jak to robi Polak ucząc się angielskiego lub Anglik chcący rozmawiać po francusku.

Warto zatem zastanowić się nad nieśmiałością dotąd projektów powołania katedry języka esperanto przy Filii UW. (et)

Elektroniczna świnka

Niemal każdy z nas pamięta z dzieciństwa, a i dziś jeszcze można nabyć, świnkę z gliny, a obecnie z mas plastycznych, do której — przez otwór w jej grzbiecie — należało wrzucać groszaki, aby nauczyć się oszczędzać.

Okazuje się, że ta metoda uczenia dzieci oszczędności nie zanika w wielu państwach na świecie, w tym również w Japonii.

Na rynku japońskim ukazała się elektroniczna świnka, przy której pomocy rodzice uczą dzieci oszczędzania. Nowa skarbanka, z przyczyn

technicznych, zmienia jednak oblicze. Nie jest to już świnka, a człowieczek. Bez przerywania wyciąga jedną rękę „po proszbie”. W momencie, gdy otrzyma monetę, wkłada ją do ust (do wnętrza skarbanki), przy czym głośno mlaszcze z zadowolenia i „przewraca oczami” potwierdzając stan radości.

Na razie skarbanki te dostępne są tylko na rynku japońskim, ale nie ulega wątpliwości, że niebawem dotrą na cały świat. (P)

Trzyście hektarów śmierci

Narkomania wciąż problemem

Jeśli ostatnio stosunkowo mniej pisze się o narkomanii a w niektórych miejscach (kawiarnie i ich okolicy, skwery i parkowe alejki) rzadziej można spotkać młodych ludzi będących wyraźnie pod wpływem środków odurzających lub usługujących takowe nabywcy, nie znaczy to wcale, iż problem stracił na ostrość. Z racji aury ciszy narkomanów odbywa swe spotkania w mieszkaniach, zdając sobie sprawę, że punkty kontaktowe w miejscach publicznych są pod obserwacją funkcjonariuszy MO. Niekiedy, ale tylko niekiedy, zdecydowali się podjąć leczenie w ośrodkach „MONAR”.

Organa milicji są też do-
brze zorientowane w środo-

wisku narkomanów. Jak wynika z danych, którymi dysponuje WUSW, w woj. białostockim objęte są ewidencją 384 osoby, z których 151 nalogowo raczy się narkotykami. Bardziej okazjonalny kontakt ze środkami odurzającymi mają 173 osoby a sześćdziesiąt tylko przypadków.

Czy te 384 osoby to dużo czy mało? Liczbowa (w stosunku do ogółu mieszkańców) nie wygląda to dużo, ale jeśli się uwzględni, że systematyczne „branie” wyznacza organizm na przedawkowanie grozi nieuniknioną śmiercią, cyfry te zmuszają do zastanowienia. Jeden narkoman potrafi w ciągu kilku miesięcy wciągnąć do tego straszliwego nalogu

kilka a nawet kilkanaście osób.

Jedną z form zapobiegania narkomanii jest zwalczanie nielegalnych upraw maku. Właściciele tych poletek z racji nieświadomości lub — co gorsze — z chęci zysku, stwarzają ogromne zagrożenie dla życia i zdrowia.

Ogółem w br. w trakcie przeprowadzonej wspólnie z administracją terenową operacji „MAK” funkcjonariusze MO ujawnili ponad trzyście nielegalnych upraw o łącznym obszarze trzyście hektarów. Bez przesady można stwierdzić, że było to trzyście hektarów śmierci.

(h)



Prywatny zawsze gorszy?

Gdybym miał 6 mln złotych, odpowiednie prawo jazdy, to może kupiłbym ciężarówkę. Poszedłbym na ul. Manifestu Lipowego w Białymstoku do Zrzeszenia Transportu Prywatnego i dowiedziałbym się, że muszę czekać w kolejce ponad 200-osobowej.

— Uważamy, że w stosunku do popytu ciężarówek wystarczy — mówi prezes zarządu ZTP, Antoni Czykier. — W województwie mamy zarejestrowanych 197 pojazdów, większość w Białymstoku.

Jest to sprzęt najwyższej klasy. Nie przypadkiem pod względem sprawności i wyglądu plasuje się w Polsce na trzecim miejscu. I kierowcy są nieźli, skoro na ten rodzaj usług od dziesięciu lat nie było żadnej skargi. Okazuje się jednak, że prywatna ciężarówka musi długo jeździć aby znaleźć ładunek. Ledwie połowa kierowców ma podpisaną długoterminowe umowy z firmami państwowymi. Najczęściej jeżdżą o tym, że rzadko się zdarza, aby właściciel spełnił wymóg pomocy przeniesienia mebli na odległość pięciu metrów.

Trudno twierdzić, że wszyscy są nieuczciwi. 40 proc. kierowców unika dodatkowych kosztów i zawiera umowy z WPHW „Cezarem”. Rejonem Drog Publicznych. Tu każdy szanuje swą pracę i jeździ zgodnie z obowiązującą taryfą.

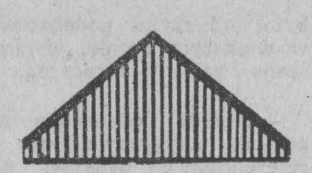
— Dyrektorzy przedsiębiorstw boją się nas — mówi prezes. — Panuje przekonanie, że jesteśmy niesolidni, drożsi.

Jest to błędna opinia, bowiem prywatnych przewoźników obowiązuje taryfa przewoźowa. Wynika z niej np. że 12-godzinny kurs do Łap kosztuje 12 tys. zł, a za tę samą pracę wyspecjalizowany, uspołeczniony przewoźnik weźmie 17 tys. zł. Właściciele ciężarówek ponosi pełną od-

powiedzialność i zawsze wystawia rachunek.

Nie można tego powiedzieć o kierowcach bagażówek. W stolicy województwa jeżdżą ich 119. W kolejce oczekuje następnych 250 chętnych. Grzechem głównym właścicieli jest notoryczne uchylanie się od jazdy według licznika. Co miesiąc do Zrzeszenia wpływa kilka skarg z tego powodu. Organizacja kierowców bez możliwości rozprawy się z nieuczciwymi. Ale — jak dotychczas — nie może pościć się znaczący sukces. Co by nie zrobiła, to konia z rzędem temu, który podojdzie do długiej kolejki pojazdów stojących na rynku, przed sklepami meblowymi i uzyska zgodę na jazdę „na licznik”. Nie mówiąc już o tym, że rzadko się zdarza, aby właściciel spełnił wymóg pomocy przeniesienia mebli na odległość pięciu metrów.

(rb)



„Beata” była debiutem piosenkarskim Janusza Łaskowskiego — bardzo udanym, bowiem zarówno piosenka jak i sam kompozytor i zarazem wykonawca od razu zyskali uznanie młodzieżowej publiczności, zdobyli popularność. Pierwsza płyta w milionowym nakładzie była dużym sukcesem, a piosenkę nucił wówczas, a było to przypominamy, dwadzieścia lat temu, prawie wszyscy. Podobnie było z piosenką „Siedem dziewcząt z Albatrosa”.

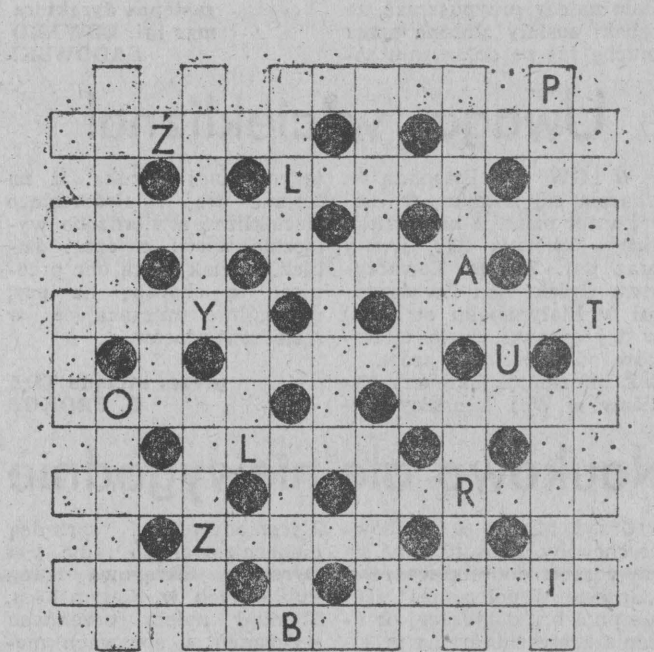
Kilka lat potem Janusz Łaskowski nawiązuje kontakt ze znanym zespołem „Trubadurzy” i autorem tekstów — Ryszardem Ulickim, a płonem tej współpracy jest kolejny przebieg — „Kolorowe jarmarki”, z aplauzem przyjęty przez festiwalową publiczność w Opolu. Zupełnie odmiennego zdania był wtedy jurorzy. W sumie jednak sukces odniósł Łaskowski. Potem było dużo estradowych propozycji, w kraju, a także w 1985 roku — długie tournée po USA i Kanadzie.

Jubileusz 20-lecia pracy artystycznej Janusza Łaskowskiego obchodzą w rodzinnym Białymstoku, a koncerty organizuje studencka agencja „Alma-Art”. Wśród starych przebojów znajdują się i nowsze „Jesienna bajka”, „Zbieram ludzkie marzenia”, „Kłaniam się polom”, „I znów przeszło jedno lato”.

(A-Z)

JOLKA

Objaśnienia podane są w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. Ujawnione litery mają ułatwić rozwiązanie.



☆ przywódca zbójników tatrzańskich ☆ szczer, ród margines boiska ☆ wieża o charakterze obronno-obserwacyjnym ☆ niezbędna na zakupy ☆ w dzienniku niesforemno ucznia ☆ w boksie trwa 3 minuty ☆ 100 centów ☆ słynny Grek ☆ śpiewający kapitan ☆ wymarły przodek bydląt domowego ☆ jordańska metropolia ☆ trunek z Jamajki ☆ powab, urok, czar ☆ znana powieść B. Prusa ☆ zaraźliwa, wirusowa choroba ☆ koni, bydląt ☆ dawna nazwa statku wodnego ☆ solny lub siarkowy ☆ bardzo cienka tkanina ☆ silnie skrośnięty przędzy ☆ jest uprawiana

Pomiedzy Czytelników którzy w terminie 6-dniowym nadesła prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrody książkowe. Do odpowiedzi dołączyć należy, naklejony na karcie pocztowej lub kopercie kupon. Rozwiązanie „Jolki” i listę nagrodzonych zamieszczać będziemy w wydaniu czwartkowym.

KUPON
25 listopada
1987
„GW”

Jak w banku

material dla hodowców. Można zeń korzystać teraz, można będzie użyć do krzyżówek w przyszłości.

SWEGO CZASU zainteresowała się tym tematem międzynarodowa organizacja FAO. Postarała się ona o stworzenie światowego systemu „przechowywania roślin”. Obecnie są 43 banki genów, z tego 21 w krajach Trzeciego Świata, gdzie bogactwo flory jest największe. Na przykład w Kambodży zniszczone w czasie wojny cały materiał siewny miejscowych odmian ryżu. Byłaby to niepotraczona strata, ale okazało się, że w „przechowywaniu” był zapasowy materiał i szybko został on rozmnożony. Powszechnie wiadomo,

że najwartościowsze są odmiany „aklimatyzowane w danych warunkach, dostosowane do gleb i przebiegu aury. Import często zawodzi, a poza tym jest zwykle bardzo kosztowny.

ZAWSZE, gdy w grę wchodzi jakieś bogactwo, zaczynają się dyskusje i przepychanki. Przedstawiciele krajów rozwijających się wystąpili z oskarżeniem, że dokonuje się rabunku ich genetycznego dziedzictwa. Inni cierpią z powodu wyczerpania zasobów hodowli roślin, a później oferują towar po wysokich cenach. W związku z tym Etiopia wydała zakaz wywozu sadzonek kawyowych, Tajwan nie zezwala na sprzedaż sadzonek trzciny cukrowej, Indie chronią plantacje szafranu i niektórych gatunków pieprzu, a Brazylia — roślin kazuco-dajnych. Każdy chce mieć do własnej dyspozycji naturalne bogactwa, ma swoje tajemnicze interesy. Tylko czy zawsze jest to uzasadnione?

PRZYRODA, w całej swej wspaniałości, należy do wszystkich ludzi. Musimy korzystać z jej dobrodziejstw w sposób mądry, rozsądny, racjonalny. Dostęp do najwzrostszych okazów flory powinni mieć ci, którzy gwarantują odpowiednie spożytkowanie gatunków i odmian roślin. Rezultaty ich twórczych prac stają się do bólu ogólnosię światowym. Tam, gdzie jest troska o przyszłość gospodarki rolnej, a nie pogon za sensacją i zyskami — wszelkie ograniczenia i zakazy przynoszą jedynie szkody.

MARIAN SUCHOZĘBRSKI

